

# Rędziński, Kazimierz

---

## Ukraińskie szkolnictwo średnie na uchoźstwie wojennym w latach 1914–1918

---

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 17, 171-188

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Kazimierz RĘDZIŃSKI

## Ukraińskie szkolnictwo średnie na uchodźstwie wojennym w latach 1914–1918

### 1. Uchodźcy wojenni

Jedną z głównych aren zmagania wojennych na terenach byłej Rzeczypospolitej była Galicja. Front austriacko-rosyjski często się zmieniał, niszcząc kraj i zabijając pozostałą ludność. Rozmiary klęski spotęgował fakt, iż walczące strony dążyły do wyniszczenia przeciwnika za wszelką cenę. W efekcie śmierć i zniszczenia nie omijały też ludności miejscowej. Nic więc dziwnego, iż exodus ludności cywilnej z terenów zajętych bądź zagrożonych wojenną pożogą stał się zjawiskiem powszechnym.

W czerwcu 1915 r. na terenie całej monarchii objęto zasiłkami 507 493 uchodźców, początkowo w wysokości 70, a następnie 90 halerzy dziennie na jedną osobę. W liczbie tej było: 169 666 Polaków, 71 690 Ukraińców i 266 136 Żydów<sup>1</sup>. Na dzień 1 maja 1917 r. zasiłki wypłacano jeszcze dla 22 251 Polaków, 61 308 Ukraińców i 173 265 Żydów<sup>2</sup>.

Władze austriackie uznały, że najlepszym środkiem zaradczym będą obozy barakowe.

Dla Ukraińców uruchomiono obozy w Gmünd, Grödig i w Wolfsbergu.

Najwięcej Ukraińców umieszczono w obozie barakowym w Gmünd, jednocześnie przebywało tam 30 tysięcy osób. Drugim pod względem wielkości był

---

<sup>1</sup> „Galicyjskie Wiadomości”, nr 40 z 19 I 1915. Na temat losu dzieci osieroconych w czasie I wojny światowej pisze Wieszła Theiss; Tenże, *Dzieci syberyjskie. Dzieje polskich dzieci repatriowanych z Syberii i Mandzurii w latach 1919–1923*, Warszawa 1992, s. 11 i n.; tenże, *Badania biograficzne: przypadek „dzieci syberyjskich”*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1998, nr 1, s. 140 i n.

<sup>2</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta Juliusza Twardowskiego (ministra dla Galicji w Wiedniu), sygn. 20 Flüchtlingswesen, s. 39. Zasiłki dla wysiedleńców z Galicji do końca grudnia 1916 r. wypłacono na sumę 660 358 562 korony. Od stycznia 1917 r. miesięcznie wypłacano po 33 000 000 koron; por. „Galicyjskie Wiadomości”, nr 36 z 14 I 1915.

obóz barakowy w Wolfsbergu koło Klagenfurtu w Karyntii, gdzie jesienią 1914 r. znalazło się 10 tysięcy ludzi<sup>3</sup>.

Kilkadziesiąt tysięcy Ukraińców rozmieszczono w południowych rejonach Austrii. W samym Wiedniu znalazła się mała grupa inteligencji ukraińskiej, licząca około 3 tysięcy (w Galicji wykształceni Ukraińcy stanowili jedynie ok. 1% społeczeństwa), głównie lekarzy, urzędników, nauczycieli, osób wolnych zawodów oraz mających środki finansowe na własne utrzymanie. Część uchodźców osiadła w Pradze i południowo-zachodnich Czechach<sup>4</sup>.

Po przelamaniu frontu przez wojska państw centralnych pod Gorlicami w maju 1915 r. i wyzwoleniu większości terenów Galicji, wygnańcy wojenni stopniowo wracali do swych domostw. Większe powroty miały jednak miejsce dopiero w drugiej połowie 1917 r.

Ponowną migrację wywołała kontrofensywa wojsk rosyjskich pod dowództwem gen. A. Brusilowa z maja–lipca 1916 r. Wówczas to kolejna okupacja Galicji trwała do sierpnia 1917 r. Następną falę uchodźców galicyjskich, głównie z rejonu Stanisławowa i Kołomyi oraz Bukowiny, rozmieszczono w obozach barakowych w Choceniu, Niemieckim Brodzie, Nikolsburgu, Gaya, Porzycach, Morawskiej Trebowie oraz Grödig-Niederalm k. Salzburga.

Rozmieszczenie uchodźców ukraińskich w latach 1917 i 1918 przedstawia tabela 1.

**Tabela 1.** Rozmieszczenie uchodźców ukraińskich (1917–1918)

Lp.	Kraj koronny	Stan na 1 V 1917		Stan na 1 I 1918	
		Obozy barakowe	Inne	Obozy barakowe	Inne
1.	Dolna Austria	22 955	10 129	8155	3484
2.	Górna Austria	—	73	—	24
3.	Salzburg	9591	—	7291	291
4.	Steiermark	—	442	—	104
5.	Karyntia	2138	65	—	14
6.	Czechy	2052	8423	76	5695
7.	Morawy	1745	494	1632	228
8.	Śląsk Austriacki	—	4	—	11
9.	Wiedeń	—	1362	—	1144
10.	Galicja Zachodnia (w tym baraki w Oświęcimiu)	—	—	—	61 961
Razem		40 316	20 992	18 140	90 826

Źródło: Centralny Derzawnyj Istorycznyj Archiw Ukraini u Lwowi (dalej: CDIAL), fond (f.) 391, opis (o.) 1, sygn. 5, k. 1–5.

<sup>3</sup> K. Lewickij, *Istorija wizwolnych zmagañ galickich Ukrainciw z času świtowej wjny 1914–1918*, Lwiv 1928, s. 53.

<sup>4</sup> Tamże, s. 50.

Z inicjatywy parlamentarzystów ukraińskich 15 września 1914 r. w Wiedniu powstał Ukraiński Komitet Ratunkowy. Jego prezydium stanowili Julian Romańczuk – wiceprezydent Izby Posłów, zastępcami byli: ks. dr Józef Żuk, poseł dr Aleksander Kolessa. Sekretarzami zaś zostali: Włodzimierz Singalewicz i dr Włodzimierz Baczyński. W prezydium komitetu działali ponadto posłowie Lew Lewickij i Eliasz Semaka oraz lekarze Eugeniusz Ozarkiewicz i Iwan Cipanowskij.

Do końca 1914 r. komitet zebrał 39 tys. koron ze składek społecznych, a 64 tysiące koron otrzymał do władz rządowych. Soter Ortyński – biskup greckokatolicki w Filadelfii, przekazał 4 tysiące dolarów USA<sup>5</sup>.

Na początku 1915 r. władze rządowe nadały komitetowi status organizacji prawa publicznego i przyznały subwencje rządowe.

Ponadto komitet powołał jako swoją agendę Kancelarię Narodową. Było to biuro interwencji i pisania podań dla uchodźców. Dyrektorem został poseł Włodzimierz Singalewicz. W pracy pomagali mu adwokaci: dr Roman Kurbas, dr Mirosław Zdzierkowskij, dr Teofil Kormosz, prof. Jarosław Witoszyński, dr Alfred Howikowicz i Nestor Przepiórkowski<sup>6</sup>.

Poprzez delegatów komitet starał się poprawić warunki pobytu ludzi w osadach barakowych, a zwłaszcza w zakresie wyżywienia, zaopatrzenia w odzież i obuwie, opiekę medyczną.

**Tabela 2.** Stan obozu w Wolfsbergu (styczeń 1917 – maj 1918)

Lp.	Miesiące	Ogółem	Chorzy
1.	Styczeń 1917	8397	262
2.	Luty	8333	242
3.	Marzec	8115	216
4.	Kwiecień	7921	229
5.	Maj	7494	151
6.	Czerwiec	6634	193
7.	Lipiec	6749	264
8.	Sierpień	8418	273
9.	Wrzesień	7997	263
10.	Październik	6199	263
11.	Listopad	6868	282
12.	Grudzień	7393	301
13.	Styczeń 1918	6974	271
14.	Luty	5640	224
15.	Marzec	4352	156
16.	Kwiecień	3114	89
17.	Maj (do 9 V)	838	46

Źródło: CDIAL f. 391, op. 1, sygn. 65, k. 25, 38.

<sup>5</sup> Tamże, s. 51.

<sup>6</sup> Tamże, s. 110.

Tłumy uchodźców wyrzuconych z Galicji Wschodniej przez inwazję rosyjską przetrzymywano w obozach barakowych w złych warunkach bytowych i sanitarnych, gdzie szerzyły się choroby i wzrastała śmiertelność.

Sytuacja w tym względzie była zła. Jak podaje A. Kolessa w swoim sprawozdaniu z listopada 1914 r. po wizytacji obozu barakowego w Wolfsbergu: „Trzeba jednak przez cały czas mieć na uwadze fakt, że obóz ten – ze względu na swoje niekorzystne usytuowanie, tzn. poniżej stanu wód, jest narażony na zalanie przez pobliski strumień. Zanim baraki zostaną wybudowane, uchodźcy zostali umieszczeni w prowizorycznych, źle wyposażonych mieszkaniach. W St. Veit, w wilgotnych budynkach stajennych przeznaczonych na cele militarne, umieszczone zostały kobiety i wiele małych dzieci. Śpią oni tylko na słomie, która nie jest pokryta jakąkolwiek poszewką, bez prześcieradła, bez sienników, bez koców. Również owi wychodźcy, którzy zostali umieszczeni niedaleko Althof, nie mają sienników, prześcieradeł ani kocy. To samo tyczy się tych, którzy umieszczeni są w St. Andree i Thürm, za wyjątkiem kilku pojedynczych osób. Prowizoryczne baraki w okolicy Wolfsbergu, szczególnie podczas zimowej pogody, nie nadają się na pomieszczenia mieszkalne”<sup>7</sup>.

**Tabela 3.** Stan obozu w Grödig (lipiec 1916 – grudzień 1916)

Lp.	Miesiąc	Ogółem	Chorzy
1.	Lipiec	3250	99
2.	Sierpień	7943	84
3.	Wrzesień	8219	98
4.	Październik	8268	99
5.	Listopad	8411	150
6.	Grudzień	8452	233

Źródło: Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukraini u Lwowi (dalej: CDIAL), fond 391, op. 1, sygn. 72, k. 8.

Zalecenia A. Kolessy co do poprawy bytowania ludności wskazywały jednocześnie na bezdusność i biurokrację administracji austriackiej. Na przykład w czasie przymusowej ewakuacji z rejonu twierdzy Przemyśl: „Uchodźcy [...] zostali zmuszeni przez żandarmerię i władze wojskowe do opuszczenia swoich miejsc zamieszkania bez możliwości zabrania członków rodziny, niezbędnego ubrania oraz załatwienia spraw rodzinnych. Często mężczyźni byli wprost wydzierani z ramion żon i dzieci, a przy tym niejednokrotnie bici i poniżani. W dodatku osoby skarżące się niejednokrotnie stwierdzały fakt szczególnie złego traktowania Ukraińców. Byli oni wielokrotnie aresztowani za rzekomą denuncja-

<sup>7</sup> Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukraini u Lwowi (dalej: CDIAL), fond 391, op. 1, sygn. 4, k. 2.

cję na rzecz Rosji. Sytuacja ukraińskich uchodźców i ewakuowanych jest zła także dlatego, gdyż w jednym miejscu zostali stłoczeni ludzie o różnych poziomach wykształcenia oraz pochodzący z różnych warstw społecznych: rolnicy, rzemieślnicy, uczniowie gimnazjum, słuchacze uniwersytetu, nauczyciele, osoby z akademickim wykształceniem, osoby podejrzane o przestępstwa polityczne i kryminalne”<sup>8</sup>.

Władze austriackie wszystkich traktowały jako element podejrzany. Jak podaje Jarosław Hrycak: „Porażka armii austriackiej w Galicji w pierwszych tygodniach wojny zrodziła teorię «ruskiej zdrady». Tysiące mieszkańców Galicji zostało aresztowanych pod zarzutem nielojalności i wysłanych do specjalnych obozów w głębi Austrii. W jednym z takich obozów w Thalerhofie w Styrii z powodu ciężkich warunków więzienia oraz epidemii zginęło około 1,7 tysiąca więźniów”<sup>9</sup>.

Rosjanie po wejściu we wrześniu 1914 r. na teren Galicji likwidowali wszelkie organizacje ukraińskie. Aresztowali i wywozili na Syberię działaczy narodowych, traktując przyłączone tereny Galicji jako już wcielone do „jedynoj niedielimoj” Rosji. Podjęto natychmiast rusyfikację i przymusowe „nawracanie” na prawosławie, utworzono w ten sposób 500 parafii<sup>10</sup>.

Austriacy zaś po wybuchu wojny aresztowali ok. 10 tysięcy aktywistów „wszechruskich”, tj. opowiadających się po stronie Rosji, a ponad tysiąc zostało rozstrzelanych bez sądu<sup>11</sup>. Po powrocie w 1915 r. represje były jeszcze większe.

Aby poprawić los wysiedleńców, prof. A. Kolessa postulował natychmiastowe zaopatrzenie ludzi w bieliznę, odzież i obuwie. Należało dostarczyć dzieciom mleko i zorganizować opiekę medyczną. W tak wielkich skupiskach ludności, o dziwo, nie przewidywano obecności lekarza. Postulował także wprowadzenie administracji obozu składającej się z urzędników ukraińskich. Niemcy austriaccy bowiem znęcali się nad wysiedloną ludnością, m.in. niejaki Ullmer wielokrotnie bił ludzi i znęcał się nad nimi<sup>12</sup>.

Kolejne postulaty dotyczyły:

- umożliwienia pracy ludziom zdrowym i chętnym;
- połączenia ze sobą rodzin rozdzielonych podczas przymusowej ewakuacji;
- dokonania spisu ludności ewakuowanej i opublikowania go;
- zezwolenia na swobodne zamieszkanie wszystkim ludziom, którym nie postawiono zarzutów natury kryminalnej i politycznej;

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999*, Lublin 2000, s. 121.

<sup>10</sup> A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 575.

<sup>11</sup> T. Olszański, *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa [1994], s. 36.

<sup>12</sup> CDIAL f. 391, op. 1, sygn. 4, k. 3.

— oddzielenia osób ewakuowanych z terenów frontowych od osób internowanych i podejrzanych<sup>13</sup>.

Austriacy wszystkich ludzi traktowali podejrzliwie, zarzucając im zdradę i rusofilstwo. Związane to było z klęskami ponoszonymi na froncie wschodnim przez wojska austro-węgierskie. Władze wojskowe łatwo znalazły w ludności galicyjskiej kozła ofiarnego wobec ponoszonych klęsk wojennych i własnej nieudolności. Ponadto Ukraińcom częściowo zarzucano opowiadanie się po stronie Rosji z racji istnienia politycznej grupy tzw. rusofilów.

Owe stanowisko potwierdza pismo z dnia 19 listopada 1915 r. dra Kiryła Tryłowskiego, lekarza barakowego w Gmünd, który napisał do Namiestnika we Lwowie: „Ludzie ci strasznie tęsknią za krajem rodzinnym, a z racji iż są bez zajęcia i celu, prosto demoralizują się, a dzieci w zastraszający sposób wymierają. Narażeni są na zimno i choroby”<sup>14</sup>.

Piszący podniósł również złe traktowanie ludności ukraińskiej przez Austriaków i opóźnienie powrotów do domów, bowiem, jak argumentowano: „mogą być szkodliwymi operacji wojennej, bo w Gmünd poznali tajemnice wojskowe”<sup>15</sup>.

Z inicjatywy A. Kolessy 22 stycznia 1915 r. w Wiedniu powołano Ogólnoukraińską Radę Kultury, jako ośrodek biorący w obronę ludność ukraińską, zajmujący się kulturą, oświatą i szkolnictwem w czasie wojny.

W posiedzeniach organizacyjnych 30 stycznia oraz 4 i 5 lutego 1915 r. wzięli udział przedstawiciele wszystkich liczących się organizacji ukraińskich na uchodźstwie. Byli to: Iwan Kiweluk i Antoni Hapiak w imieniu „Proświty”, dr Eliasz Kokorudz i Eugeniusz Forostina z ramienia Uczitielskiej Gromady, a Filaret Kolessa reprezentował Towarzystwo im. Piotra Mohyły i Towarzystwo Muzyczne im. Łysenki. Z kolei ks. Teodozy Leżohubskij i Hnat Pawluk reprezentowali Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne, a Denis Stelmach był przedstawicielem nauczycielskiej Pomocy Wzajemnej, dr Wasyl Szczurat reprezentował Towarzystwo im. Szewczenki, Eliasz Semaka i Omelian Popowycz występowali w imieniu towarzystwa Ruska Beseda z Czerniowiec. W imieniu Informacyjnego Komitetu Ukraińskiego Narodowego Nauczycielstwa w Wiedniu obecni byli: Włodzimierz Kabarowski, Andrzej Jaworski, Bohdan Zaklińskij, Henryk Kowal. Ukraiński klub parlamentarny reprezentowali posłowie: A. Kolessa, Stanisław Dniestrzański, Lew Lewicki. Związek posłów Bukowiny delegował Teodora Iwanickiego. Ponadto pojawili się byli posłowie dr Iwan Makuch i dr Włodzimierz Baczynskij.

<sup>13</sup> Tamże, k. 4.

<sup>14</sup> CDIAL f. 146, op. 8, sygn. 2067, k. 80.

<sup>15</sup> Tamże, s. 84.

Związek Wyzwolenia Ukrainy reprezentował Eugeniusz Lubarskij-Piśmiennyj, a Ukraiński Komitet Ratunkowy ks. mitrat Józef Żuk, proboszcz parafii greckokatolickiej w Wiedniu. W imieniu studentów Ukraińskiego Stowarzyszenia Studentów Sicz w Wiedniu występował Osip Ohryzko.

W zebraniach organizacyjnych udział wzięli ponadto pisarze i uczeni: Bohdan Lepkij, Piotr Karmanskij, Wasyl Paczowski, Wołodymir Doroszenko, Andrzej Żuk, Stefan Rudnickij, Kirył Studinskij, Stefan Baley oraz przedstawiciele administracji szkolnej Galicji: ks. Iwan Czapelskij – członek RSK, dr Iwan Korpacz, inspektor krajowy, Andrzej Aliśkiewicz, dyrektor ck. Gimnazjum Ukraińskiego w Przemyślu, Antoni Kruszelnickij – dyrektor prywatnego Gimnazjum Ukraińskiego w Horodence, a także inspektorzy szkolni okręgowi: Iwan Leszaga, Włodzimierz Witoszyński, księża Wasyl Nawrockij i Omelian Abrisowski<sup>16</sup>.

Podczas obrad wyłoniono zarząd stowarzyszenia w składzie: Julian Romańczuk – przewodniczący, A. Kolessa, Emilian Popowycz i Iwan Makuch jako wiceprzewodniczący, a członkami prezydium zostali: ks. Józef Żuk, ks. I. Czapelskij, T. Leżohubskij, Iwan Kiweluk, A. Kruszelnickij, Denis Stelmach i Lew Lewicki, Elżbieta Semaka, Wasyl Szczurat, Jarosław Wesołowski, Andrzej Żuk i Władymir Baczynskij<sup>17</sup>.

Dla celów pracy bieżącej powołano trzy sekcje: szkolnictwa ludowego z przewodniczącym L. Lewickim, sekcję szkolnictwa szkół średnich na czele z I. Kiwelukiem oraz sekcję szkolnictwa wyższego, kursów uniwersyteckich, literatury i sztuki, której przewodniczył A. Kolessa<sup>18</sup>.

## 2. Szkolnictwo średnie

Ukraińskie szkolnictwo średnie na uchodźstwie wojennym uruchomiono w Wiedniu, Pradze i Gmünd. Były to kursy gimnazjalne i kursy seminarium nauczycielskiego, jako że władze austriackie z przyczyn bliżej niezrozumiałych nie zezwoliły na otwarcie placówek szkolnych o tradycyjnych nazwach.

Kursy gimnazjalne w Wiedniu uruchomiono 25 stycznia 1915 r. w budynku Wyższej Szkoły Realnej przy ul. Radeckiego 2. Na rok 1915 zapisało się 75 uczniów. Pochodzili oni z różnych warstw i klas społecznych. Potwierdziła się

<sup>16</sup> Tamże, k. 1.

<sup>17</sup> CDIAL f. 391, op. 1, sygn. 4, k. 41.

<sup>18</sup> Tamże, k. 42; por. również J. Skrzypek, *Ukraińcy w Austrii podczas wielkiej wojny i geneza zamachu na Lwów*, Warszawa 1939, s. 35 i n.



więc teza Józefa Miąsy, iż na przełomie wieku XIX i XX w gimnazjach ukraińskich większość uczniów stanowiły już dzieci chłopskie<sup>19</sup>.

Nadal liczącą się grupą gimnazjalistów była młodzież duchownych greckokatolickich (20 osób) oraz nauczycieli (18). Dziećmi rolników i robotników było 16 uczniów od klas II do VIII, byli to: Jurij Bochonko z okolic Przemyśla, Stanisław Mykityn, syn dróżnika kolejowego z Drohobycza, Iwan Kozij, syn fryzjera z Przemyśla, Oleksa Cymbalko, córka rolnika z Przemyśla, Jarosław Andrusieczko, syn listonosza z Buczacza, Jarosław Zablocki, syn rolnika z okolic Brzeżan, Antoni Zajaczkiwski, syn rolnika z okolic Przemyśla, Iwan Konrad z Radymna, Denis Terleckij, Grigorij Cioban, Mikołaj Percz, Osip Łotocki, Grigorij Elwin, Zygmunt Śliż ze Słobódki Leśnej koło Kołomyi, Michalina Jachiewicz, córka maszynisty kolejowego<sup>20</sup>.

Dziećmi duchownych byli: Anastas Dolinskij, Roman Birkowicz z Tarnopola, Anna i Olena Stupnickie, wcześniej uczennice gimnazjum ss. Bazylianek we Lwowie, Rościsław Majkowski, Wasyl Zasajewicz z Jaworowa, Roman Mandiszewskij z Tarnopola, Stefan Niżankowski ze Stryja, Stefan Ginilewicz z Wolkowyi, Jarosław Mosora, Aleksander Korzeniec ze Stryja, Roman Zastyrec z Tarnopola, Jaroslawa, Roman i Bohdan Patryło, Roman Świstuń, Teofil Glibowickij z Brodów, Maria Stetkiewicz z Buska, Markijan Harmatij z Brzeżan i Aleksander Alekszejewicz ze Lwowa<sup>21</sup>.

Dzieci nauczycieli stanowiły drugą grupę inteligencją, były to dzieci profesorów gimnazjalnych z miast oraz nauczycieli ludowych ze wsi. Naukę pobierali: Emilia i Lew Rudniccy, dzieci Stefana, docenta Uniwersytetu Lwowskiego, Mikołaj Kolessa, syn Józefa, profesora gimnazjalnego we Lwowie, Oksana Sidorjak z Tarnopola, Bohdan Lewicki z Tarnopola, Olena Łuczakiwska ze Lwowa, Daria Rybczuk ze Stanisławowa, Mikołaj Hnatiszak z Brodów, Wasyl Ogonowskij ze Lwowa. Dziećmi nauczycieli szkół ludowych byli: Irena i Bogdan Kabarowscy z Turki, Stefan Aliśkiewicz z Przemyśla, Nestor Harmatij z Kosowa, Michał Chomik z Kołomyi, Julian Mirosz z Bukowiny, Włodimir Kalinowicz ze Lwowa, Maksim Kuźma ze Złoczowa, Anatol Balik ze Lwowa<sup>22</sup>.

Na kursy uczyły również Wasyl Tryłowski, syn Kiryła, oraz Olga i Maria Lewickie, dzieci posłów do parlamentu wiedeńskiego.

<sup>19</sup> J. Miąso, *Z dziejów szkolnictwa ukraińskiego w Galicji (1867–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1991, t. XXXIV, s. 67.

<sup>20</sup> CDIAL 391, 1, 53, k. 15 i n.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże.

Jako pierwszy zapisał się do szkoły 25 stycznia 1915 r. do klasy V Izrael Druks, Żyd z Rohatyna. Był synem kupca, wcześniej uczęszczał do klasy IV gimnazjum ukraińskiego w Rohatynie.

Oprócz niego zapisało się jeszcze trzech innych uczniów narodowości żydowskiej; byli to Józef Gofer z Wyżnicy na Bukowinie, syn lekarza, deklarujący religię mojżeszową i język ukraiński jako ojczysty. Podobną deklarację złożył Samuel Zins, syn Kalmana z Delatyna, rodzina Zinsa przybyła z Harbina, a ojciec był pomocnikiem w kancelarii adwokackiej. Czwarty uczeń narodowości żydowskiej, Samuel Bajdat, był synem kupca w Rohatynie, jako język ojczysty podał jidysz<sup>23</sup>.

W 1916 r. do szkoły zapisały się dwie Żydówki, była to Anna Bodnar z Nadwórnej oraz Debora Lajner z Rohatyna.

W pierwszym roku istnienia kursów dyrektorem był Eliaszk Kokorudz, dyrektor Gimnazjum Akademickiego we Lwowie, w 1916 r. dyrektorem został dr Omelian Kalitowski, emerytowany profesor gimnazjalny. Na rok szkolny 1916/17 mianowano kolejnego dyrektora w osobie Juliana Lewickiego, profesora Gimnazjum Akademickiego we Lwowie. Zmiany na stanowisku dyrektora były związane głównie z powrotami do kraju.

W roku szkolnym 1915/16 jako nauczyciele pracowali: Ewhen Czumak, dr Zenon Łopatinskij, Stefan Korduba, dr Wasyl Lewickij, Wołodimir Kalitowicz, Wołodimir Biderowicz, ks. dr Józef Zastyrec, Józef Kobuzańskij, Józef Lewickij, Grzegorz Myhetej, ks. Pietro Patryło, Semen Sidoriak, Bronisław Stareckij, Józef Tuka, Ewhen Czumak<sup>24</sup>.

Program kursów przewidywał tygodniowo następujące przedmioty: religię (2 godz.), język ukraiński (6), język niemiecki (6), łacinę (4), grekę (2), historię (2), geografę (1), matematykę (2), przyrodę (2), fizykę i chemię (2), propedeutykę filozofii (1). Nie nauczano języka polskiego, mimo że w Galicji uczono języka polskiego w wymiarze dwu godzin tygodniowo<sup>25</sup>.

W lipcu 1916 r. zmniejszyła się liczba uczniów do 57. W klasie I było 9 uczniów, II – 11, III – 14, V – 16, VI – 13, VII – 5, VIII – 6, nie było klasy IV.

Dla ważności nauki szkolnej wiedzę uczniów na koniec roku szkolnego sprawdzała komisja egzaminacyjna powołana przez c.k. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia. Na rok szkolny 1914/15 powołano komisję w składzie: ks. dr J. Zastyrec – przewodniczący, jako członków powołano: Włodimira Kocowskiego, Sylwestra Witoszyńskiego, Józefa Sojkę, dra Romana Cegielskiego z Czerniowic, Michała Kiernickiego z Jaworowa, Wiktora Lewickiego z Czerniowic,

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> CDIAL 391, 1, sygn. 44, k. 9.

<sup>25</sup> J. Miąso, dz. cyt., s. 65.

Jana Lewickiego ze Lwowa, ks. P. Patryłę, Aleksandra Kirenca z Tarnopola, Stefanę Sadowską, Marię Kuzmycz z Kopyczyniec i Zofię Oleśków ze Lwowa<sup>26</sup>.

W 1916 r. komisja działała w innym składzie, przewodniczącym był dr Emilian Kalitowski. Członkami byli: dr Jan Kopacz – inspektor okręgowy, dr Włodimir Kocowski z Sokala, dr Sylwester Witoszyński z Sokala, Józef Sojka z Sokala, ks. P. Patryło z Brzeżan, Jan Lewickij (Lwów), Stefan Darmograj, Maria Turiańska, Zofia Oleśków, Stefan Korduba (Sokal), Semen Sydoriak (Tarnopol) i ks. Józef Zastyrec z Tarnopola<sup>27</sup>.

W 1917 r. egzaminy z wyróżnieniem zdało 18 osób. Byli to: Jarosława Patryło, Roman Zastyrec, Zofia Bezpalko, Oksana Sidoriak, Marta Kurbas, Jarosława Łagodyńska, Maria i Olga Lewickie, Grigorij Elwin, syn rolnika z Zarduzia, pow. Tarnopol, oraz Mikołaj Tracz, syn rolnika, Teofil Glikowszyckij, Bohdan Lewickij, syn dyrektora Gimnazjum w Tarnopolu, Nestor Harmatij, syn nauczyciela z Kosowa, Stefania Chachula, córka rolnika z Glinian, Daria Rybczuk, córka profesora gimnazjalnego ze Stanisławowa, Mikołaj Hnatiszek z Brodów, Stefania Lewicka, córka sędziego ze Skolego<sup>28</sup>.

Mimo wyrozumiałości komisji z uwagi na warunki wojenne nie promowano uczniów: Tadeusza Kabarowskiego, syna Tadeusza, osiągnął on oceny dostateczne jedynie z religii oraz języka ukraińskiego, wszystkie inne przedmioty oceniono na niedostateczny. Natalia Tryłowska z Bukowiny za I semestr roku szkolnego 1916/17 ze wszystkich przedmiotów otrzymała oceny niedostateczne. Mikołaj Jaremczuk, mimo że zgłosił się na ochotnika do wojska, nie uzyskał promocji z racji otrzymania pięciu ocen niedostatecznych, w tym z języka ukraińskiego<sup>29</sup>.

Komisja miała prawo egzaminowania żołnierzy, którzy odpowiadali warunkom przystąpienia do egzaminu maturalnego i promocyjnego do klasy wyższej. Egzamin maturalny pomyślnie zdał Osip Telizin, ur. w 1899 r., żołnierz, 11 września 1917 r. egzaminy promocyjne na zakończenie określonej klasy zdawali z uwagi na powołanie do wojska: Roman Mażewski, Lew Tichowski, Wasyl Stareprawo, Piotr Baran, Marian Wajda, Wincenty Moszuk, Jarosław Goszowatiuk, Mikołaj Jaremczuk, Michał Wowk, a Stefan Konrad wstąpił do Siczowych Strzelców<sup>30</sup>.

W październiku 1915 r. w szkole barakowej w Gmünd powołano kursy gimnazjalne dla chłopców. Programowo była to I klasa gimnazjum.

<sup>26</sup> CDIAL 391, 1, sygn. 36, k. 25.

<sup>27</sup> CDIAL 391, 1, sygn. 36, k. 25.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Tamże, sygn. 52, k. 67.

<sup>30</sup> Tamże, k. 83.

26 kwietnia 1916 r. z braku pomieszczeń w szkole postanowiono przenieść kursy do sąsiedniej miejscowości Kirchberg. Klasyfikacja przeprowadzona w Gmünd wykazała, iż 7 uczniów porzuciło szkołę, 3 otrzymało oceny bardzo dobre, 11 – dobre, 20 – dostateczne, 3 – mierne i 2 uczniów oceny niedostateczne<sup>31</sup>. Do Kirchbergu wyjechało jednak 32 uczniów. Naukę prowadzono w budynku szkoły niemieckiej. Uczęszczało tam również 100 uczniów szkoły ludowej spośród uchodźców ukraińskich oraz 32 gimnazjalistów z Gmünd.

15 października 1916 r. w Kirchbergu formalnie utworzono gimnazjum liczące 65 uczniów z czterema klasami programowymi. W klasie I było 29 uczniów, w klasie II – 21, w III – 5 i w klasie IV – 10 uczniów. W ostatniej klasie byli również uczniowie, którzy posiadali promocję do klasy V. Do stycznia 1917 r. liczba uczniów zwiększyła się do 99 osób<sup>32</sup>.

Poważnym problemem była jednakże kwestia realizacji programu nauczania. W Kirchbergu nie było odpowiednich nauczycieli przedmiotowych. Nauka zależała od możliwości osób nauczających w szkole ludowej. Faktycznie zatem nie było to gimnazjum.

W 1917 r. kursy ponownie przeniesiono do Gmünd. Galicyjska Rada Szkolna Krajowa na wniosek Ogólnoukraińskiej Rady Kultury powołała kierownika kursów gimnazjalnych w osobie ks. dr. Mikołaja Konrada, profesora państwowego Gimnazjum Ukraińskiego w Tarnopolu<sup>33</sup>. Jako nauczyciele podjęli pracę: Omelian Baczyński, suplent państwowego Gimnazjum Ukraińskiego w Stanisławowie, Elkiv Zazulak – nauczyciel szkoły ludowej w Kosowie, Kornilo Zaklinskij, suplent prywatnego Gimnazjum Realnego w Wyżnicy, Julian Miśkiewicz, suplent państwowego Gimnazjum Ukraińskiego w Stanisławowie, Klemens Cziczka, nauczyciel prywatnego Gimnazjum Ukraińskiego w Kopyczyńcach, Wasyl Dziubiński, nauczyciel szkoły ludowej w Kołomyi, oraz Iwan Slobodianyk, dyrektor prywatnego Gimnazjum Ukraińskiego w Stanisławowie<sup>34</sup>.

Odtąd grono nauczycielskie było kompletne oraz posiadające właściwe uprawnienia w hierarchii zawodowej. Rok szkolny 1917/1918 rozpoczęto 17 września 1917 r. od uroczystego nabożeństwa w cerkwi.

Placówka podzielona została na 5 klas, tj. kurs przygotowawczy (26 uczniów), I klasę gimnazjum (48), II (23), III (4) i IV (8). Łącznie było 109 uczniów<sup>35</sup>.

27 lutego 1918 r. szkołę wizytował dr Mikołaj Sabat z ramienia galicyjskiej Rady Szkolnej Krajowej. W wyniku wizytacji zarządził przeniesienie klasy IV

<sup>31</sup> Tamże, sygn. 1, k. 13.

<sup>32</sup> Tamże, sygn. 68, k. 73 i n.

<sup>33</sup> Tamże, k. 73 i n.

<sup>34</sup> Tamże, k. 85.

<sup>35</sup> Tamże.

do gimnazjum ukraińskiego do Wiednia, a klasę I zalecił połączyć z kursami przygotowawczymi oraz utworzyć dwa oddziały klas I<sup>36</sup>. Zajęcia prowadzono według zatwierdzonego planu (zob. tabela 4).

**Tabela 4.** Plan zajęć na kursach gimnazjalnych w Gmünd w roku szkolnym 1917/1918

Lp.	Przedmiot	Kl. I	Kl. II	Kl. III	Ogółem
1.	Religia	2	2	2	6
2.	Język ukraiński	4	5	5	14
3.	Język niemiecki	4	5	5	14
4.	Język polski	2	2	2	6
5.	Łacina	6	7	7	20
6.	Greka	—	—	5	5
7.	Matematyka	3	3	3	9
8.	Historia	2	2	2	6
9.	Przyroda	2	2	—	4
10.	Geografia	2	2	2	6
11.	Fizyka	—	—	2	2
12.	Kaligrafia	1	—	—	1
13.	Śpiew i muzyka	2	2	2	6
14.	Słöjd	2	2	2	6
Razem		32	34	39	105

Źródło: CDIAL, f. 391, op. 1, sygn. 68, k. 115.

Zajęcia lekcyjne odbywały się od godziny 8 do 12, w tym czasie przeprowadzano 5 lekcji po 40 minut. Po każdej lekcji była 10-minutowa przerwa.

Organizacja zajęć wiązała się ze stanem kadry pedagogicznej, a należy dodać, że nauczyciele uczyli również w szkole ludowej w barakach. Nauczyciele gimnazjum otrzymywali wynagrodzenie w wysokości ustalonej przed wojną lub jeżeli było one niższe niż 300 koron miesięcznie, uzupełniano do tej wysokości. Wszyscy nauczyciele mieli bezpłatne zakwaterowanie. W praktyce pracowali po 23 do 29 godzin tygodniowo. Było to więcej niż przewidywała pragmatyka – dla przedmiotów filologicznych 17 godzin, a dla przyrodniczych – 20. Z uwagi na wojnę władze nie przewidywały dodatkowej zapłaty za nadgodziny.

Dla części młodzieży ukraińskiej z Bukowiny otwarto w Wiedniu ukraińsko-niemieckie kursy gimnazjalne pod kierownictwem Agenora Artimowicza. Nauka odbywała się w dwóch językach, przedmioty: religię, język ukraiński, matematykę po części z łaciną – wykładano w języku ukraińskim, pozostałe zaś przedmioty w języku niemieckim. Naukę pobierało 80 słuchaczy i odbywała się ona w Państwowej Szkole Realnej przy ul. Marchettigasse 3.

<sup>36</sup> Tamże, k. 73.

Kursy seminarium nauczycielskiego w Wiedniu otwarto w listopadzie 1914 r., a więc kilka miesięcy wcześniej niż gimnazjum. W roku szkolnym 1914/15 było 70 słuchaczy, w tym 25 chłopców i 45 dziewcząt. Na następny rok szkolny zapisało się 124 słuchaczy (29 chłopców i 95 dziewcząt). Kolejny rok 1916/17 liczył jedynie 55 uczniów. Decydowały o tym powroty do Galicji. Uczniowie pochodzili z Trembowli (9 osób), Stanisławowa (8), Bóbrki i Śniatynia (po 6), Tarnopola (5), Horodenki (4) oraz ze Zborowa, Kałusza, Przemyślan, Podhajec, Tlumacza, Buczacza, Doliny, Kołomyi, Lwowa, Radziechowa, Rohatyna, Rudek, Skalatu, Brzeżan, Borszczowa, Zbaraża i Jaworowa. Rok szkolny 1915/16 ukończyło 81 osób, wśród nich było 71 osób wyznania greckokatolickiego, 8 mojżeszowego oraz rzymskokatolickiego i prawosławnego po jednej osobie<sup>37</sup>.

Organizatorem kursu był Andrzej Aliśkiewicz z Przemyśla, a pierwszym dyrektorem został ks. dr Józef Zastyrec z Tarnopola. Po jego powrocie w 1917 r. do Galicji, kierownictwo objął dr Roman Cehelskij, fizyk, profesor VIII Gimnazjum w Czerniowcach, członek Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczeni we Lwowie.

Przy kursach seminarium nauczycielskiego otwarto szkołę ćwiczeń dla 82 uczniów; jej kierownikiem został Andrzej Aliśkiewicz, a po nim pod koniec wojny – Antonina Witoszyńska.

Nauczycielami na owych kursach byli: Sylwester Witoszyński, profesor Seminarium Nauczycielskiego w Sokalu, który uczył języka ukraińskiego i pedagogiki, Antoni Grankiwskij z Tarnopola, Roman Gerasimowicz, suplent Seminarium Nauczycielskiego w Tarnopolu, Stefan Darmograj, absolwent Politechniki Lwowskiej, Michał Kiernicki z Jaworowa, ks. Oleksander Koreniec, katecheta gimnazjalny z Tarnopola, dr Wołodimir Kocowskij, dyrektor Seminarium Nauczycielskiego w Sokalu, Maria Kuźmiczewa z Kopyczyniec, Iwan Lewickij, muzyk, instruktor w Ukraińskim Towarzystwie Pedagogicznym we Lwowie, dr Zenon Łopatyński, suplent w Gimnazjum im. Franciszka Józefa I w Tarnopolu, ks. Pietro Patryło, katecheta w Seminarium Nauczycielskim w Brzeżanach, Stefania Sadowska ze Lwowa, Osip Sojka z Sokala, Pietro Tereszczuk, artysta rzeźbiarz, Wołodimir Utrisko, lekarz, Wołodimir Szeń z Kałusza, Olga Jaworska z Przemyśla<sup>38</sup>.

Personel nauczycielski na rok szkolny 1916/17 uległ pewnym zmianom. Część wyjechała do Galicji, a doszli nowi nauczyciele, byli to: Filaret Kolessa, profesor Gimnazjum Akademickiego we Lwowie, Nicefor Danysz, profesor gimnazjalny z Kołomyi, Józef Kebuziński, suplent gimnazjum w Stryju, Mikołaj Wojciechowski, profesor gimnazjum w Kołomyi, Klemens Szantowski, suplent

<sup>37</sup> Tamże, sygn. 39, k. 10.

<sup>38</sup> Tamże, sygn. 39, k. 5.

z Kołomyi, Michał Kiernicki, nauczyciel prywatnego gimnazjum w Jaworowie, Bohdan Lepkij, lektor języka ukraińskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim, Wiktor Lewickij, absolwent Uniwersytetu w Marburgu, Maria Turiańska, nauczycielka ludowa z Kopyczyniec. Ze starego grona nauczycielskiego pozostali: kierownik ks. dr Józef Zastyrec, dr S. Witoszyński, dr R. Cehelskij, Józef Sojka, ks. Piotr Patryło, ks. Oleksander Koreniec i Jan Lewickij, muzyk<sup>39</sup>.

Kadra nauczycielska była więc dobrze przygotowana merytorycznie i doświadczona. Realizowano nieco okrojone, z uwagi na warunki wojenne, plany i programy obowiązujące w Galicji. Język ukraiński powinien w każdej klasie mieć wymiar 6 godzin tygodniowo, język niemiecki, matematyka po 4 godz. Plany przedwojenne przewidywały również naukę gimnastyki w wymiarze 2 godz. tygodniowo. Nie nauczano historii naturalnej i fizyki, robót ręcznych i rysunków odręcznych.

Tygodniowy plan lekcji przedstawia tabela 5.

**Tabela 5.** Tygodniowy plan nauczania na kursach ukraińskiego seminarium nauczycielskiego w Wiedniu w 1916 r.

Lp.	Przedmiot	Kl. I	Kl. II	Kl. III	Kl. IV
1.	Religia	2	2	2	2
2.	Język ukraiński	3	3	3	6
3.	Język niemiecki	3	3	3	4
4.	Język polski	2	2	2	2
5.	Matematyka	2	2	2	5
6.	Geografia	2	2	2	1
7.	Historia	2	2	2	1
8.	Pedagogika	—	2	2	2
9.	Rysunki	3	3	3	3
10.	Kaligrafia	1	1	1	1
11.	Muzyka	2	2	2	2
12.	Śpiew	4	4	4	4
Razem		26	28	28	33

Źródło: CDIAL 391, 1, 40, k. 10 i n.

W 1916 r. kursy ukończyło 81 osób. Bardzo dobre i dobre wyniki w nauce osiągnęli uczniowie w klasie I: Denis Bureczyński, Berta Horowitz, Stefania i Michalina Muzyka, Irena Lewicka, Olga Ostapczuk, Olga Patryło, Jaroslawa Patryło, Stefania Świstuń, Olga Sidoruk, Zofia Sidoruk, Iwona Słobodianuk i Anna Chachula<sup>40</sup>. Pięć osób było nieklasyfikowanych z uwagi na opuszczenie kursów.

<sup>39</sup> Tamże, sygn. 40, k. 66.

<sup>40</sup> Tamże, sygn. 36, k. 8.

Klasę drugą z wyróżnieniem ukończyli: Irena Aliśkiewicz, Wołodimir Wito-szyński, Klaudia Lewicka, Olga Kapitaniuk, Iwona Kazucjiwska, Stefania Maliszewska, Olga Nakoneczna, Maria Chochuła, Wołodimir Plitycz, Olga Karchu-piwna<sup>41</sup>. Nie klasyfikowano dwóch osób: Pauliny Tabakar oraz Aleksandry Świ-stupiwne, a poprawki otrzymali: Roman Moskaluk i Klementyna Burczyńska.

W klasie III prymusami byli: Eufrozyna Buczko, Maria Wakulińska, Olena Koziuk, Stefania Koropis, Irena Marticzak, Olena Świstup<sup>42</sup>. Nie ukończył jej Pietro Czarnookij, a poprawkę miała Anna Naroźniak.

Bardzo dobrymi uczniami klasy IV byli: Magdalena Dembicka, Olena Fa-lendysz, Olena Frejdiw, Daria Lewicka, Olena Litwin, Eleonora Gorenko, Ag-nieszka Tewtul<sup>43</sup>. Nie klasyfikowano w tej klasie 8 osób, a negatywnie oceniono Michalinę Dolinko.

Maturę w seminarium nauczycielskim zdali w 1917 r. Stefan Hołodniak, Jad-wiga Krig, Wasyl Łuczynski, Iwan Mojsiej, Maria Skibińska, Paulina Tabakar, Iwan Timus (żołnierz), Ryfka Frydman, Piotr Czeremszyński i Teofil Barber<sup>44</sup>.

W 1918 r. maturę otrzymali: Etlia Eisman, Olga Kasztaniuk, Natalia Kina-siewicz, Olga Rośniecka, Julian Sochocki (żołnierz), Emilia Turkiewicz, Maria Chachula, Stefania Cysik, Zofia Wakulińska, Stefan Podolak (żołnierz)<sup>45</sup>.

Nauka na kursach seminarium nauczycielskiego odbywała się w godzinach popołudniowych w Szkole Realnej przy ul. Albertgasse 18–22. Przydzielono pięć sal na potrzeby kursów. Dyrektor szkoły, Austriak dr Rebhan, utrudniał młodzieży ukraińskiej pobyt w szkole, uniemożliwiał naukę w sobotę, ograni-czał możliwości korzystania z auli na koncerty i uroczystości narodowe.

W wyniku ukraińskiej interwencji w Dolnoaustriackiej Radzie Szkolnej Kra-jowej komisja, w składzie dr A. Jahner, dr Riger i dr Schlage, ustaliła, iż szkoła odda na potrzeby kursów pięć sal w poniedziałek od godz. 14 do 18<sup>20</sup>, we wtorek sześć sal w tym samym czasie, w pozostałe dni jak w poniedziałek, a w soboty od godz. 17<sup>00</sup>. Ponadto uzyskano jedno pomieszczenie na pokój nauczycielski<sup>46</sup>.

Kursy nauczycielskie na obczyźnie wypracowały wiele nowych form opieki nad młodzieżą i współpracy z rodzicami. Od 17 lipca 1917 r. prowadzono bursę dla młodzieży przy ul. Badegasse 14. Mieszkało w niej 60 dziewcząt. Bursą opiekował się komitet w składzie: ksiądz mitrat Żuk, poseł, Lew Lewickij, gen. dr Okuniewskij, ks. P. Patryło, dr Cehelskij. Kierowniczką bursy była O. Ja-

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże, sygn. 39, k. 10.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.



worska. Zapomogi otrzymało 79 uczniów po 64 korony miesięcznie na stancje. Natomiast stypendia wypłacano od 14 do 60 koron miesięcznie. W ciągu roku wypłacono 3 284 koron. Stypendia otrzymało 46 uczniów<sup>47</sup>, m.in. Estera Drucks, Sabina Drucks, Berta Horowitz, Ryfka Friedmann, Johanna Gross, Josef Gerstl<sup>48</sup>. Zapomogi i stypendia pozwalały na zaspokojenie najskromniejszych potrzeb.

Przy szkole działał Komitet Opieki nad Młodzieżą, jej przewodniczącym był ks. mitrat Żuk, proboszcz parafii greckokatolickiej św. Barbary w Wiedniu. W skład komitetu wchodził nauczyciele i rodzice. Jego zadaniem była opieka nad młodzieżą na stancjach i w bursie, udzielanie zapomóg, troska o ubranie, wyżywienie, organizacja świąt religijnych.

Ponadto istniało kółko samokształceniowe młodzieży. Organizatorem byli wprawdzie nauczyciele dr W. Kocowskij i dr R. Cehelskij, lecz przewodniczyła mu maturzystka P. Tabakar. Prowadzono korepetycje, wykłady na interesujące tematy oraz zajęcia artystyczne. Odczyty dla młodzieży, realizowane przez nauczycieli, dotyczyły następującej problematyki: „Bitwa pod Waterloo”, „O hetmanie Mazepie”, „Zacher Berkut”, „Literatura światowa”. Kółko zbierało się w każdą niedzielę po nabożeństwie w cerkwi św. Barbary.

Młodzież organizowała uroczystości szkolne, m.in. 21 kwietnia 1918 r. ku czci Tarasa Szewczenki, „duchowego ojca Ukraińskiej Państwowej Niezależności”. Na program uroczystości złożyły się: hymn państwowy Austrii, przemówienie uczennicy kl. IV O. Nakonecznej o Tarasie Szewczence, występ chóru szkolnego – pieśni: Lewickij – Szewczenko – *Son*, Zaleskij – Lesia Pidgri-janka – *Z wieczornych melodii*. Deklamacja wiersza T. Szewczenki *Hustina* przez ucznia II klasy szkoły ćwiczeń Iwana Mamczaka.

Na fortepianie grał E. Panczyszyn, uczeń II klasy seminarium, utwory: Liszenko – Szewczenko – *Oj odna ja odnaja, jak bililonka w poli* oraz *Na gorodu kolo brodu*. Na skrzypcach z fortepianem zespół uczniowski odegrał utwory: Remeau – menuet oraz Schumana *Traumerei*. Śpiew solo z towarzyszeniem fortepianu wykonała uczennica III kl. seminarium Michalina Muzykiwna: Sinczinskij, Ł. Ukrainka – *Ne spiwajte meni sej piesni* oraz Sinczinskij, Gawalewicz *Hej leti pawutynie*. Uroczystość zakończyły deklamacje wierszy przez uczennicę II klasy seminarium Olenę Patryło *Posłanie* T. Szewczenki oraz występ chóru szkolnego.

Koncert zorganizował nauczyciel śpiewu i muzyki Iwan Lewickij. W koncercie udział wzięli: Oleksander Kolessa, wiceprzewodniczący Ukraińskiej Rady Kultury, ukraińscy działacze społeczno-polityczni, nauczyciele, rodzice uczniów.

<sup>47</sup> Tamże, k. 64.

<sup>48</sup> Tamże.

Podczas koncertu w formie wolnych datków zebrano 122,50 koron, które przeznaczono na fundusz sierot im. metropolity Andrzeja Szeptyckiego<sup>49</sup>.

Drugie kursy seminarium nauczycielskiego zorganizowano w Pradze. Powstały w 1916 r. dla 34 uczniów i uczennic. 17 lipca 1917 r. odbyły się pierwsze egzaminy maturalne w klasach I i III. Zdąło je 8 osób: Parakseda Hlodij, Joanna Kowerdowycz, Kornelia Lewandowska, Wołodimir Makuch, Olga Onyśkiw, Aleksander Pikul, Olga Swoboda i Mirosława Wystrycka<sup>50</sup>.

Nauczycielami byli: Wasyl Witwycky – kierownik, ks. Julian Pank – katecheta, Eugenia Kowerdowycz – pedagogika, Michalina Iwasiuk – geografia, Mikołaj Haras – przyroda, Natalia Kowalska – śpiew, Józef Dospil – matematyka i fizyka, Jan Bodnaruk – język niemiecki, Michał Albota – matematyka i fizyka, Edward Wallner – przyroda<sup>51</sup>.

W Pradze 27 lutego 1917 r. otwarto bursę dla młodzieży seminarium i gimnazjum. Kierowniczką bursy była Eugenia Kozak. Patronował jej Komitet Pomocy dla Ukraińskiej Młodzieży Szkolnej. Działali w nim: małżeństwo Pulituj, W. Romanowski, Olena Rippel, Irina Jasinczuk, P. Szczerbanowicz. Od 29 września 1916 r. do 27 stycznia 1917 r. komitet zebrał kwotę 5 691,33 koron<sup>52</sup>. Za nią ufundowano stypendia dla uczniów kursów nauczycielskich, gimnazjalnych i szkoły realnej. Uczennice kursów seminaryjnych Kornelia Lewandowska, Anna Jawnij, Olga Korchut i Maria Brandel otrzymały stypendia po 250 koron na rok<sup>53</sup>.

Funkcjonowanie galicyjskiego szkolnictwa nauczycielskiego, w tym również ukraińskiego, w latach I wojny światowej, było uzależnione od stabilności na liniach frontu. Zmieniała się liczba słuchaczy, zmianie także ulegał system dydaktyczno-wychowawczy. Coraz bardziej przenikały idee demokracji i niepodległości. Zlikwidowano wyizolowanie kandydatów z życia społecznego kraju, pozbawienie kontaktów z inną młodzieżą, zniesiono zamknięcie w murach szkoły i bursy. Absolwent seminarium nauczycielskiego był przede wszystkim Polakiem lub Ukraińcem i jako taki miał spełniać zadania wynikające z istoty potrzeb kulturalnych własnej narodowości.

Lata wojny postawiły przed nauczycielami i działaczami oświatowymi obowiązki nie tylko nauczania i wychowania w celu uchronienia dzieci przed analfabetyzmem i wynarodowieniem, lecz także dodatkowo przed głodem, brakiem odzienia i chorobami.

<sup>49</sup> Tamże, sygn. 39, k. 10.

<sup>50</sup> Tamże, sygn. 80, k. 20.

<sup>51</sup> Tamże, k. 32.

<sup>52</sup> Tamże, sygn. 15, k. 67.

<sup>53</sup> Tamże.

W latach wojny nauczyciele galicyjscy dobrze zdali egzamin z nałożonych na nich przez historię obowiązków. Zajęto się dorosłymi, pozbawionymi pracy, organizując dla nich kursy dla analfabetów, kursy rzemieślnicze i rolnicze. Oświata dorosłych była więc jedną z ważnych dziedzin opieki nad uchodźstwem.

## SUMMARY

### **The Ukrainian secondary education at the war exile in the years 1914–1918**

The warfare caused mass displacements and exiles from Galicia which concerned Ukrainians, Poles and Jews. On the turn of the years 1914/1915 on the area of Austria and Czech Republic there arrived approximately one million people who had been displaced from Eastern Galicia.

The Austrian authorities were not prepared for accommodating so many people from the areas involved the war. The Ukrainians as well as the other nationalities were accommodated mainly in Gmünd, Grödig, Wolfberg and Choczeń. The conditions of human existence there were really difficult. At the camp in Gmünd 30 hundreds of people were accommodated at the same time. Among the refugees were also children and youths at the school age. There were opened junior high schools in Vienna, Praha and Gmünd. Moreover in Vienna and Praha seminaries for teachers were created.